

Pamiętam jak kiedyś

Fenomen

Ref:

Pamiętam jak kiedyś wyglądał świat
Który mnie otaczał
Jak czas go zmieniał
Tam wspomnieniami wracam
Do wszystkich pięknych dni
Do chwili, które już odeszły
Mam to w sercu jak o życiu teksty

[Ekonom]

Wspominam te czasy beztroskie
Pamiętam wszystkie akcje
Gdzie na podórku świeciło słońce w wakacje graliśmy w piłkę
Kilku chłopaków
Ja mam to przed oczami ten świat
Ja właśnie pochodzę stamtąd
Chcę pamiętać, żałować nie warto
Bo to był moment
W którym los grał odkrytą kartą, później Fenomen
Tak się zaczęło to wszystko
Chociaż się nie spodziewałem,
Że domowe nagrania będą w efekcie materiałem
Tak wyszło, tak zawsze chciałem i tak jest dobrze
Pisać teksty a później pociagiem w Polskę
Na koncerty, gdziekolwiek
Na których jest zawsze głośno
To wielkie marzenie po prostu jest rzeczywistością
I teraz cały świat, który gna w mej osobie
ma porządek i ład
Bo wszystko w nim jest hip-hopowe
Wygląda to tak, wiem naprawdę co tu robię
I ten skład, który tak po prostu tutaj pozdowie
Słyszysz, zmieniło się tu parę rzeczy
Szukasz przyczyn?

To tylko dzięki ludziom,
Na których wciąż mogę liczyć
Co tutaj się liczy, od zawsze prawda i przyjaźń
Trzeba razem się trzymać
Nie zacznę bo to jest finał

Ref.

[Żółf]

Zawsze chciałem tak mieć, była obawa
Czy uda mi się życie tak poukładać
To nie sprawa zajawki, nie momentu
To jedno z marzeń z życia
Nie z patentu, nie z kina
Nie chce zostać sam na szynach życia
Mam przyjaciół od melanżu i od bycia
W stadium śpiączki, to nie gorączki
Nie anginy, to... dobrze wiedzą chłopaczyny
co?... aż się kręci łza w oku ze szczęścia

Wielka wdzięczność za to
Że jest tak, tak jak być powinno
Wyszedłem w życiu na prostą
A szedłem drogą inną, zupełnie
To jest we mnie, tego się trzymam
Bo wszystko co dziś mam jest oparte na rymach
Więc nie odejdę, nie puszcę
Nie przepuszczę szansy
Przyjaciele-mam ich
Za kapustą chcesz to sam idz
nie dam forsie się omamić, nie dam
Fenomen, marzenie spełniam

Ref. x2